

# Skaldowie, Nie domykajmy drzwi

Na te słowa czekamy jak na stacje spóźnione  
Na dziewczyny czekamy, na dziewczyny zamglone  
Wiatr nam okna zamyka, zatrzasną się bramy  
Ktoś się nocą przemyka za człowieka przebrany

Nie domykajmy drzwi, zostawmy uchylone usta  
Może nadejdą sny, zapełni się godzina pusta  
Nie domykajmy drzwi, może niebieski motyl wleci  
Czekajmy na ten świt, może nadzieja nas oświeci  
Nie domykajmy drzwi, zawróćmy porzucone słowa  
Nie domykajmy drzwi, może zaczniemy żyć od nowa  
Może zaczniemy żyć od nowa, może zaczniemy żyć...

Ktoś się nocą przemyka za człowieka przebrany  
Jeszcze tylko muzyka, jeszcze sobie zagramy  
Świat się wokół kołysze, bije serce kamienia  
Szukam wstążki dla ciebie, dla ciebie, ptaka i ocalenia

Nie domykajmy drzwi, zostawmy uchylone usta  
Może nadejdą sny, zapełni się godzina pusta  
Nie domykajmy drzwi, może niebieski motyl wleci  
Czekajmy na ten świt, może nadzieja nas oświeci  
Nie domykajmy drzwi, zawróćmy porzucone słowa  
Nie domykajmy drzwi, może zaczniemy żyć od nowa  
Może zaczniemy żyć od nowa, może zaczniemy żyć od nowa  
Może zaczniemy żyć od nowa, może zaczniemy żyć od nowa...